

KRYNICA

Chryścijanska Bielaruskaja Demakratyčnaja Hazeta.

REDAKCYJA: Św. Janskaja wul. 27, 3; ad 9—10 i ad 4—5.

ADMINISTRACYJA: Zawalnaja wul. 7; ad 9—6.

„KRYNICA” KAŠTUJE:

na hod 150 mk., na paŭhoda 75 mk., na 3 miesiacy 50 mk.,
asobny numer 3 mk.

Ad Redakcii.

S prychodam u Wilniu bałšawikoŭ 14 lipnia siopietnjaha hodu, dzieła rozných pryčyn, kryničnaja wadzica ciačy pierastała. S taho času prajšto ŭžo paŭhoda. Čapier my ŭžnoŭ pračyścili kryničku i puścili jaje wadzicku na niwu—dušu siarmiaźnaho našaho brata Bielarusy, kab jana jaho ażywiła, uzmacawała, kab żyćcio sapraŭdy ludzkoje jamu dała.

Ciażki čas dla Bielarusau! Naša Baćkauščyna padziorta, parezana, źnieważana; joj handlujuć, jaje paniżajuć (susedzi našy; a jana, naša, Rodnaja-Miłaja Ziamielka, lażyć rasprastanaja i swaho wybauleńnia ad nas swaich dziećej čakaŭe.

I ūsim sercam, usieju dušoju uzrušany paniženńiem našaj Ziamielki Bielarusy i nia dolaj našych bratoŭ siarmiaźnikaŭ—horača i šcyra biaremsia my za daľejšaje wydawiećcia „Krynicy” i šwiata, biazsumniŭna wierym, što pryjdzie toj, žadany čas, kali praca naša, tut ŭ Litwie i zachodniaj Bielarusi, budzie tym haťowym biarwiancom, jakoje paľożycca u šwiatuju budyninu—sucelnaj, wolnaj i niezaleźnaj Bielarusi.

Meta „Krynicy” jasnaja. My pojdziam, jak išli dahetul, tej darohaj, jakaja najprašciejšaja da ščasćia i doli Bielarusy, my budziem pišać šcyra i śmieła ab tym, što stanowić našy šwiatyja prawa i što jość asnowaj našaje budućy. Praŭda praca wialikaja, ale wiera ŭ šwiataść sprawy jašče bolšaja.

• Z BOHAM DLA BIELARUSKAHA SIARMIAŽNAHO NARODU!

Dyk nia sumuj, naša Maci-Bielaruś! Twaho paniżeńnia, Twaho hora my, Twa-je dzieci, niezabudzimsia nikoli i wyrwim Ciabie z łanuchoi niawoli.

Niewialikaja mudraść...

Kožny bielarus sialanin tak pawinien skazać, kali ŭwidzie što z im i što z jaho Baćkauščynaj robiać. Tam, nauschodzie Bielarusy, bałšawiki, zamiast dać mahčymaść, bielarusam stwaryć swoj urad, swoj ład i paradak, jakija adpawiadajuć składu duży bielarusy i jahonym asabliwa naspadarskim potrebam, dyk jany robiać tam usio toje, što im, jak bałšawikam, zdajecca adpawiednym. Na wolu bielaruskaha sialanstwa, na toje, što jany prymuć i čaho nia zmohuć pryniac, bałšawiki nie zwiortywajuć uwahi. Dy što ab bałšawikach hawaryć: jany ŭžo takija jość, my ich nie paprawim, paprawić ich samo żyćcio—

Ale kali „Liha Narodaŭ” heny, kazaŭby, sud najwyšejšy na ūsim świecie, i, jana chočaŭby dapamahcy uparadkawacca Litwie i Zachodniaj Bielarusi (asabliwa Wilenskaj huberni) pastupaje z nami Bielarusami nie tak, jak takoj waźnaj ustanowie pastupać wypadała.

U Wilenščynie, a moža i u častcy Hrodziensčyny maje być z woli henaj Lihi plebiscyt, heta znača, što ūsich ludziej tutejšych buduć pytać, kudy jany choćać należyć. A należyć radzić wam, Liha abo da Litwy, abo da Polšcy. A tym časam, wiedama nam, i wiedama musić Lizie, što bolšaja časć Hrodziensčyny i Wilenščyny—heta bielarusy, dyk čamuż nam nie pazwolić należyć da našaj Baćkauščyny Bielarusy i nie dać nam mahčymaści stwaryć pačatak swaho dziaŭžaŭnaho żyćcia?

Ale heta išče ničoŭha. Išče cikaŭiejšyja štuki pakazywaje prostym i ciomnym Bielarusam nia prostaja i razumnaja Liha Narodaŭ. Plebiscyt heny maje adbyćca na bielaruska-litoŭskaj ziamli bolš-mienš miż Wilniaj i Świancianami, Ašmianaj. Lidaj, Hrodaju. Żywuć tut, jak my ŭžo skazali i jak heta wiedama koźnamu bywałamu čaławieku. Hłaŭnym čynam bielarusy, lik nas najbolšy. I woś nas Liha Narodaŭ trachtuje jak ziaja mačycha. Jana zmušaje nas abo da Litwy, abo da Polšcy. Inšaŭha wychađu Liha bielarusam na aźnačanych ziemiach nie daje. Nichaj sabie i tak! Bielarus ciarpliwy i trywały. Jon dadumaje, wykuryć lulku sa dźwie tytunu, jaki swajej

rukoi sādziŭ, paliwaŭ i źbiraŭ, paskrabić patylicu, plunie i wyjawić swaju wolę: kali pasłuchaje swajej baby, jakaja ciahnie za „polskuju wieru”, pryłučycca da Polšcy, a ŭžnoŭ kali pasłuchaje swaho haspadarskaha rozumu, jaki tumačyć, što treba zda- być ad panoi u swaje ruki ziemiellu, ta- dy pryłučycca da Litwy. A pašla — Boh baćka.

Tolki nia ab heta raschodzićca. Spra- wa woś u čym. Na ūschod ad wyšej aźna- čanych ziemiellu pryznanych bałšawikami Litwie, idzie šyroki i doŭhi pas naŭsich bielaruskich ziemiellu, pryznanych tymiż bałšawikami Polšcy. Ziemli hety ciahnucca bolš-mienš ad Dźwinska miż Świancianami i Dzisnoj, miż Maładečnam i Mienskam i daľej na poŭdzień Bielarusy. Hetyja biela- ruskija ziemli Polšč prazwała swaim „ka- lidoram”, dzie možna sabie paspacyrawać, jak siedziać u pakojach haława razbali- ca, možna wysypać śmiaćcio s pakojaŭ, možna... dy ci mała što na kalidory moż- na. Ale nia ŭ hetym sprawa. Sprawa woś u čym. U Wilenščynie i ŭ častcy Hrodziens- čyny, dzie aprača bielarusau żywuć litwi- ny i palaki i jakim Liha narodaŭ dajeć možnaść należyć ci da Litwy, ci da Polšcy, wiedama ziamla spornaja. A s „kalidoram” dzie żywuć tolki Bielarusy, dyk maje być inakš: jon biez nijakich plebiscytaŭ pa- wodle polska-bałšawickaj umowy, pawin- nien należyć da Polšcy. Liha narodaŭ ab hetym maŭćyć i ani dumaje stwaryć tam niekijaja asnowy bielaruskaha dziaŭžaŭnaha żyćcia, abo zapytać tamtejšych ludziej, što jany ab swaim loši dumajuć. Što jany žadali z saboj zrabć. Ale takich pytańniaŭ henym bielarusam ani Liha Narodaŭ, ani chto inšy i nia dumaje stawić. Moža nadu- majucca. Pačakaŭim.

Kali nadumajucca, dyk treba skazać, što nia tak usio, mudra mudryja robiać i što Liha Narodaŭ tak sama biarecca raź- wiazać tutejšyja narodnyja sprečki nie pa- wodle mudraści ci sprawiadliwaści. Kali na bielarusau nia zwiernuć uwahi zrobiać nam wialikuju kryđu, bo pakinuć nas da- lej być pahardžanymi niawolnikami i siłaj, kali nie ciaper, dyk pačakaŭsy, prymusić bielaruski narod adwajowywać ad piera- moźcaŭ swaje šwiatyja prawa. A na heta swaimi niesprawiadliwymi da nas adnosi-

namí, blahaślawić nawet sama Liha Naro-
cau, bo i jana, kalf u kaho nia ūwidzić
zdarawiennaha kułaka, dyk nie nadta i ha-
waryć z im choća.

Nia hetak buduicca spakoj na świecie.
Ksast.

Da Polścy Bielarusam „treba“ należyć.

Pawodle warsaŭskich hazet, polskaja
sojmawaja ziamielnaja komisija na pasie-
dzańni swaim 24 listapada pryniała akan-
čalna plan zakonu ab pierachodzie na ūła-
snaść polskaha skarbu ziamielnych abšaraŭ
u uschodnich pawietach, jakija pawodle
mirawoj umowy z bałšawikami adyjšli da
Polścy. Adnačasna pryniaty zakon ab na-
dzialeńni henaj ziamloj sałdataŭ i sama-
achwotnikaŭ (dabrawolcaŭ).

Abodwa zakony majuć być prawie-
dziany praz Sojm hetak paśpieśna, kab u
pałowie śnieżnia ich možna było paćać
prawodzić u żywćio.

Na hetu metu
praznačany ahałam 22 bielaruskija pawiety:
Bieraściejski, Pružanski, Waŭka-
wyski, Stoliniski, Nawahrudzki,
Baranawicki, Wialejski, Džiŭnienski,
Nieświżski, Łuniniecki, Pinski,
Kobryński, Waładzimierski, Kowelski,
Łucki, Rowieński, Dubnieński, Sarnieński,
Kramaniecki, Astrožski, Horadzienski
i Lidzki. A wiać ab
«Raspućanyja žaŭniery polskaje armii ma-
juć atrymać biazpłatna, abo na doŭhat-
erminowuju splatu nadzieli da 45 hekt. Apra-
ča taho majuć atrymać pry rospusku ar-
mii častki żywoha i miortwaha inwentaru
(koní, wazy), budajłany materyja da 80
kub. metrów, a taksama majuć być praz-
načany dwa miliarda marak na kredyto-
wuju podmołu, žaŭnieram u hatoŭcy, ci
zbožam dla zasiewu i inš. Małady žaŭnier
polski zamienić šablu i strelbu na pluh i
siakieru, nie pierastajuć na nowaj siadzi-
bie być wartaŭnikom i abaroncam Polścy».
Take piša polskaja hazeta „Kurjer
Łwowski“.

Hej budujcie!

Nima praŭdy jak schowaci
Usio pajšlo ciapić inakš:
Pan pakuŭ hultawaci,
A miż namí mieniej plakš.
Daŭniej tolki narakali,
Tolki čuchali hałóŭ—
Nyni plakać pierastali,
Usio wiernuŭ strym hałóŭ.
Nawieć dobryja budynki
Paćali ūžo rujnawać:
«Hodzie-kažuć nam spačynku,
Treba ūsio nanoŭ składać».
Dobra ludzcy! Aby śmieja,
Tolki pomniće adno:
Čto buduie niaumiela
S pracy budzie mieć drańnio
Razwažaj-ža pierš čym zrobiš,
Adlić—rachunak zdaj—
A čaho nia ūtaropiš,
Razumniejšaha spytaj.
Zdabyć treba pierš ziamielku,
Bo krańna, matka ūsim:
Chłabók rodzić i kudzielku
Dzieciom rodnym, nia čužym.
Što ū nas ziamli nia stała,
To nia dziwa, ani cud:

Čužynia nam panawała,
Dziortła skuru, jak toj brud.
Woś ziamielku inšym ładam
Dzialić treba čym daŭniej:
Čto nam pawukom ci hadam
Pojdzie proć raniej-paźniej.
Hłań kruhom, bratok moj rodný,
Padziwi naš rodný kraj:
Jon bahaty, jon prastorny—
Jamu trud ty swoj addaj—
Ty ramansaŭ nia wučysia,
Ani štuk wialikich znoŭ,
Adno tolki nałažysia
Paznać dobra warahoŭ
Kab nia daci im zajeści.
Swajho ducha i swoj trud,
I toj kraj nia dać absieści—
Zrobiš heta: budzie cud.
Budzieš mieć ziamielki dowal,
Škoły zrobiacca z dwaroŭ:
I awiećkaj i karowaj
Zmožyš panskich ślachturnoŭ.
Ty artaj—tabie nawuka
Musić inakšaja służyć,
Bo najbołšaja tut šuka
Prymusić ziamlu radzić.

A ūžo pośle znać ab świecie,
Dzie i što i da čaho:
Zwajawaŭ kaho čto ū lecie,
Ci ū zimiu zdawiu jaho:
Ci Neptun, ci jšče tam jak,
Čyj z Adama rod wiadziecca,
A čto naŭpy byŭ swajak.
Hej budujcie—ž, maje ludzcy,
Žyćcio nowaje naukruh,
Nawieć sonki čaj pračnucca;
Čto nia worah—budzie druh.

Kazimir Swajak.

Z našych wiosak.

ADAMČUKI, Wilenska paw. U nas
żywie, jak maje być, bielarskaja sprawa.
Našy sialanie, hledziać na toje, jak heta
Naša wioska ūžo naładziła bielaru-
skuju školu, u jakuju zapisałasia blizu 40
dzialej. U chutkim časie maje prybyć wu-
čyciel.

My maim ciapić próbaščam ks. Sie-
maškiewiča. Jon śmat lepšy i razumniejšy
ad daŭniejšaha ks. Śniździa: toj, choć sam
žmudzín, ale Litwy wyrakio i wudyŭ
„polskaj wiery“, a ciapierašni dyk zapraŭ-
dy chryścijanski ksiondz, bo ničoha nie
maje prociŭ taho, kab da nas hawaryć
kazańnia i pabielarsku, heta znača: pa
našamu, pa prostamu. Mnohija z nas dyk
nawieć napisali prašenne da Riskupa, kab
wydaŭ dazwaleńnie ksiandzu Siemaškiewi-
ču, da tych, jakija hetaho choća, hawa-
ryŭ kazańnia pa bielarsku. Ale niešta
dahetul z hetaj sprawaj cicha. Tolki nia-
wiadama, jak doŭha tak budzie, bo my
maučać nia dumaim i čwiorda budzim da-
mahacca swaich prawoŭ, až pokul ich nie
zdabudzim.

A naahul bielarskiju sprawu tut
najlepš razumiejuć i da jaje hornucca sia-
lanie razumniejšyja i paważniejšyja.

GIAJSTUNY, Ašmianskaha paw.

Što my tut usie bielarusy, dyk nam
duża dobra wiadama. Ciapić aśukać nas
u hetym duża trudna. My tut ūžo pa ūsim
Ašmianskim paw. maim duża śmat biela-
ruskich škola. Z hetaho nam adna paciecha
kali pojduć našy školy, dyk moža choć
raž pakinuć nas pierarablać na palakoŭ,

ci na Rasiejcaŭ, i daduć nam być tym čym
my jość—Bielarusami.

Tutejšy.

ŠUSAWIČY Ašmianskaha paw.

Ciažka nam tut żywiecea! Čto idzieć.
toj skubnieć. A išło ich tut rožnych i śmat.
Kaho my tolki nie baćyli: i rasiejcy i
niemcy

Wioska naša nie ščaśliwa, bo jana
pad samym tut miejscam, dzie niemcy z
rasiejcami try hady za čuby ciahalisia.
Usio zrujnawana, usio znistožana. Ale nie-
jak ludzi żywuć i lepšych časaŭ čakajuć.

Ahałam treba skazać, što hora nawu-
čyła praŭdy. Šusaŭcaŭ, jany ciapić, za
wyniatkam niekulkich asob dobra wieda-
juć, što jany bielarusy i što kraju našaho
nikudy pryłučyć nia možna, a treba dać
jamu sposab być haspadarom u swajej
chacie, bo ad rožnych apiakunoŭ ūžo až
horka zrabilašia.

Dziadźka.

AŠMIANA, Bielarskaje żywćio u Aš-
miansčynie i u celym pawiećie, apošnim
časam duża pašyryłasia. Prybyło śmat no-
wych bielarskich pracuŭnikoŭ, i ūsie tu-
tejšyja hramadzianie duża zacikawilišia bie-
larskaj sprawaj. U Ašmianie niedaŭna at-
kryli bielarskiju kniharniu, kab u waŭ-
sim paw. mahli lahčej dastawać bielaru-
skija knižki. Zapatřebawannie bielarskich
knižak wializarnaje. U Ašmiansčynie zało-
žana ūžo 60 pačatkowych bielarskich
škola, da jakich bielarskija dzieťki hornuc-
ca niazwyčajna achwotna. Za pracu kala
atkryćcia hetych školaŭ naležycca wialika-
ja padziaka bielarskamu pracuŭniku Janu
Stankiewiču. Jon ščyra achwiarawaŭ našaj
Bačauščynie usio swajo żywćio i my ha-
čym, što jahona praca darma nia, hinie,
my bačym, što jana hlyboka zapuskaje ka-
reńnia ū niwu bielarskiju.

U żywći kaścielnym u Ašmianie tak-
sama nastała pieramiena. Dziekanam cia-
pier tut ks. Aborowič, prystany siudy na
miejsca daŭniejšaha ksiandza Gurskaha.
Gurski jašče nia wyjechaŭ i nima wieda-
ma čamu i dahetul siadzić u Ašmianie, a
dziekan Aborowič u Żupranach. Kažuć,
što byŭšy dziekanam Gurski nia choća pa-
kidać Ašmiany, choć Ašmiana to paki-
nułab jaho achwotna. Gurski duża adwa-
žny jak byli palaki i poŭnaja Ašmiana
žandarmaŭ, dyk jon ničoha inšaha nie ra-
biŭ, jak tolki jaiŭ bałšawikoŭ, a jak bał-
šawiki orali išče Miensk, dyk Gurski ūžo
byŭ pad Warsawaj. Znača pastyr z jaho
słaby, kali kidaje awiećki, jak wouk da
ich padchodzić. Ludzi kažuć, što za heta
jahon skinuŭ z dziekana. Ciapić tolki ča-
kajuć, kab skarej jon wyjechaŭ. Na kanča-
tak treba skazać, što u Siaredniaj Litwie,
żywiecea, jak daŭniej śmat walniej i lepš
pażywiom, dyk uwidzim, jak i što budzie.
mat čaho inšaho padumaŭšy moh-
by napisać, ale niachaj heta budzie na
druhi raz. Dobra, što pačynaje wychodzić
„Krynica“. Da jaje možna pišać prosta i
ščyra, aby tolki praŭdu.

Ašmiančyk.

REPANCY, Wilenska paw.

Škoły pakul što nima nijkaj. Jość nie-
kulki razumniejšych haspadaroŭ, jakija do-
bra wiedajuć, što najkaryšniej škola rodnaja.
dyk jany chacielib mieć swaj rodnuju bie-
larskiju školu. Ale jość śmat haspadaroŭ,
jakija tak ciomny, jak tabaka u rahu, i ja-
kia u wa ū sich sprawach słuchajuć swa-
ich babau. Baby im kažuć, što čto pry-

znajecca da białaruskaści, toj wieru zmianaje, dyk i jany heta samaje haworać. Ale ničoha—pryjdzie čas—parazumniejuć.

Našy baby kažuć, što jany na białarusau padaduć prašennia; a padaduć jaho prałat Sadouskam, jaki (dziela swajej słabaści) hetyja usie sprawy rozumieje jak raz jak i henyja baby. Swoj swajho paznaŭ. Padawaicie ciotki, padawajcie.

Katalik.

Wioska ARLANIATY, Kreŭskaj wołaści, Ašmianskaha paw.

U hetaj wioscy blizu usie świadomyja białurury, z pamiż ich jo niekalki intelihiencija, što pracujuć užo nia tolki dziela dabra swaje wioski ci wołaści, ale i usiaje našaje Bačkaŭščyny—Białarusi. Tolki niekalki ludziej u wioscy—samych zabitych i harotnych—jakim halita i hora nie daje mahčymaści hlanuć na świet Boży i pannać jaho praudy, miašajuć wieru z nacyjanalnaściami i dumajuć, što jany nie białarusy. Nia treba zławać na hetych ludziej, a treba pastaracca adčynić im woćy.

Staranniem usiaje hetaje wioski u nas adčyniena białaruskaja pačatkowaja szkoła, u jakoj wučyć dobra pryhatawanaja wučycielka (skończyła wuč. seminaryju) p. Maryja Stankiewiczanka. U szkoły pasyłajuć haspadary dziaciej i z inšych wiosak, jak, prykładam z dawoli świadomaj wioski Čatycki.

J. Z.

Wioska DUBINA, Zabreckaje woł. Ašmianskaha paw.

Heta wializnaja wioska raściahnulasia ažno na 4 wiorsty. Składajecca jana ažno z niekalki wiosak (Apłoucy, Bajary i inš.) i bolšaja za jakoje miestačka. Dubina arhanizawana, jana maje swaich idejnych kiraŭnikoŭ. U Dubinie niewialickaja, ale charošanikaja cerkawa. Mowa białaruskaja, choć i prypaswana trochu u wajnu, ale, jak i usiudy na ŭschodzie Ašmiansčyny,

dawoli čystaja, plaŭnaja, nadta hučnaja i charošaja. Da wajny tut była wialikaj školnaj budoŭli dwuklasnaja prychozkaŭskaja szkoła, u jakoj wučyła niekalki wučycielaŭ. Uwajnu školny dom žareŭ, ale ludzi, jak i raniej achwojny da nawuki. Letaš z samaje wosieni staralisia zakłaści tut białaruskiju szkołu, ale nia hledziały na toje što usie farmalnaści byli зроблены.

Sioleta-ż, dziakuj Bohu, staranniem našych ludziej z dazwaleńnia školnaje ŭłady adčynieny tut dźwie białaruskija pačatkowaja školy (bo nima takoha domu, u jaki možna było-b zmieścić usich wučanikoŭ). Wučać u szkołach daznanyja dobryja wučyciali, u 1-aj wuč. Suchadolec Symon, a u druhoj Rahel Wasil! Treba spadziawacca što z hetaje wiesi znojdziecca šmat achwojnikoŭ u Białaruskiju Wučycielskiju Seminaryju.

Krywicz.

LEBIEDZIEWA, Ašm. paw.

Hetaje wialikaje miestačka u swaim roście i hramadzkim žyćci zdajecca idzie na wypieradki z Maładecynam. Ciapier, kali bahacie i charastwo Maładecyna—jaho skarbowaŭja wazhalsnaja budoŭli, spaleny—piaršynstwa pierachodzić da Lebiedziewa. U Lebiedziewie zaŭsiody była swaja dobraja pačatkowaja szkoła, a na apošnija hady tut byli ažno try pačatkowaja školy: dzieci wialikaha miastečka usiu zimu astawalisia biez nawuki. Sioleta u miastečku adčyniena białaruskaja dwuklasnaja pačatkowaja szkoła, u jakoj wučać try wučyciali. Kiraŭnikom szkoły jo daznany wučyciel, świadomy białarus Piotra Zianowić.

U wołaści jo jašče białaruskija školy u Marożkach (wuč. Iwankiewicz), Markawie (wuč. Mičko), Hruzdawie (wuč. Habrynawić), Ciurlach (wuč. Zabińščanka Hanna), Palanach, Skawarodkach (wuč. Mičko Ark.) i Nasilawie. Blizu usie wučyciali hetych szkoł pakončyli wučycielskija seminary i prastuchali kursy białarusaznaŭstwa.

Piotra Stalič.

ŠTO ČUWAĆ NA SWIECIE.

MIENSK.

Białaruskaje Pres-biuro u Kounie atymała nieaficyjalnuju wiestku, što bałšawicki rewkom u Miensku prystupiu da arhanizacyi asobnych białaruskich wajskowych časćin.

Bałšawiki padtrymliwajuć białaruskaje kulturnaje žyćcio. Jany zahadali, kab u wašich szkołach wykładałasia białaruskaja mowa. Jość białaruskije školy u Minsku i pa wioskach.

HORADNIA I HORADZIENŠČYNA.

—26 listapada raspačatalsia nawuka u 1 Białaruskaj himnazii u Horadni. Himnazija dahetul nijak nie mała dostać dla siabie budynku. Časowa nawuka raspačatalsia u byłym pamiaščeńni białaruskaha dzieciaha prytułku (Fabryčnaja wulica, Saŭijski manastyr). Pamiaščeńnie sašim nie padchodzić pad szkołu: nie chapaŭe ławak, mała świetu. Dyrektarka himnazii p. Marauška, usio-ż nia tracić nadziei, što u chutkim časie dastanie lepšaje pamiaščeńnie. Užo зроблены joju patrebnija zachody, i jana spadziawacca, što školny inspektar i mahistrat nia mohuć nia pryjsi joj u hetym na pomać.

Pa usiej Hrodzienskaj hub. burlic białaruskaje žyćcio. U mnohich wioskach jak Wuście, Działaŭskaj woł. i u samym Działaŭie białarusy sialanie žadajuć białaruskaj szkoły, a u inšych wioskach, jak u Kaŭpinskaj, Pačanskaj woł. užo paadčynialisia białaruskija školy.

WOLA BIELARUSKAHA ZJEZDU SŁUČYNY.

Peršy Białaruskij Žjezd Słučyny, sklikany niadaŭna u liku 107 delehataŭ, witaje Najwyšejšuju Radu Białaruskaj Narodnaj

Walacca liščia...

Była wosień.

U hłuchim sadu, pa ścieżcy absypaŭ apaušymy żoŭtymi liščiami chadziŭ jon bledny, apuściuŭ haławu i dumaŭ. Na twary jaho adbiwaŭsia ciażki bol, a z ważej, zdajecca, niechacia kapali jašče haračyje słozy. Jak zorki zatumanienyja prabiehalu u jaho pamiać sčasliuŭsyja dni, jaho maładyja haračyja nadziei, wiera i kachańnie;—ale aprača boli i ciażkaho smutku nia prynosili jany jamu ničoha. Hrudzi baleli, serca biłasia hłucha i pawoli słozy, horkija słozy, mucili jaho woćy.

Wecier sčasćieŭ żoŭtymi liščiami i iščia padali, kacilisia u luży, u jany i pad nohi.

„Woś i jany adżyli swajo, jak i ja adżyŭ, dumaŭ jon, maładzienkija, zialonienkija rašli jany i radawalisia, i weryli i... nie bačyli, što pryjdzie para i adbiare hetuju radaść i wieru. Ale nie, ja nie tak adżyŭ swajo. Ciażka zhadzacca, ciażka padumać!...

„Pomniu noć tuju, pomniu; nikoli nie zabycca mnie jaje. Choć mnoho smutnaho, ale i radaści chwila była u joj. Ci-

enaje, jasnaje było tahdy nieba, rasa sra-brystaja kłałasja na was tahdy: maładyja i zialonyja liščiki. Lohka było... A sajoŭka pijaŭ wam swaje pieśni i ja čuŭ. Čuŭ, i hetetyja biedačnyja słozy, jak i ciapier liščia z ważej maich. Adzin ja byŭ,—a ciażka być adnamu! Ale woś u tuju noć pryšla taki jana u hety sad, apaušyje liščiki! Pryšla taja, katoraja nia wychodziła z maich dumak, u katoruju ja weryŭ i... paškadaŭała mianie, paciešyła... Zabiłasja słaboje serca suchotnika, udaryła kroŭ. U jaje łaskach u jaje słowach, ja na chwilu pačuŭ niešta rodnaje, darahoje... Ale heta było nia doŭha... Prachodzili nočka za nočkaj, pijaŭi sałau, a jaje nia było! Nia pryšla jana bolej.

„Byli u mianie i tawaryšy, byli pryjacieli, a ciapier nikoha nie maju. Usie čurajucca mianie, chworaha i słaboha. I ty maja matula pakinuła mianie. Oj, maci rodnaja, najdarajejšaja, pomniu ja twajo matcynaje serca, pomniu twaje matcynyje słozy. Adna ty mała paškadaŭać swajo dziecia, chudoje i blednaje, adna ty tolki mała zrazumieć jaho... I woś nie maju ja ciabie. Nie baču bolej ni twajej radaści, ni twaho hora, ni słozaŭ.

Ciażkije dni wasieńni! Ciażkija apošnije dni žyćcia, katoreje choća żyć. Mno-

ha horkaści i słoza hlynuŭ ja, ale usio-ż znachodziŭ chwiliny choć karotkija, chwiliny sčasćia. Woś proidzie, hetaja maja wosień. Pryjdzie, narodzićca nowaja wiassna, nowaje žyćcio... Raspuściacca liščia, raspuściacca kwietki, zapiaje saławiej... Nieba budzie čystaje jasnaje i pryjdzie taja na chwilinu dać sčasćia druhomu. Daraha-ja chwiliņa! Usio ja hatou addać za ciabie, usio... Ale para biare swaju achwiaru. Straŭna padumać!...

„A mo ja jašče spaťkaju druhuju wiasnu?... Nie. Woś walacca liščia, niekatoryja jašče trymajucca, ale užo jany adżyŭsyja, pažoŭklyja... I wecier pawoli zrywaje ich i kidaje, kidaje, kidaje“...

I praŭda, wecier usio zrywaŭ liščia i kidau pad nohi u jany i luży, a jon, chadziŭ i dumaŭ... I straŭny bol adbiwaŭsia na jaho twary i ani wery, ani nadziei nia widać było u im, tolki u hrudziach hłucha i pawoli biłasja serca, i niawiedama adkuł, jak zatumanienyja zorki prachadzili u jaho pamiać lepšyje chwiliny.

Pilipau.

Wilnia 27-X 910 h.



Respubliki i świadczą, że usie swaje siły addaś na adbudowę swajej Bačkaušcyny.

Zjezd ćwiorda pratestuje proti rodnych ziemiel čużackim najezdam i proti samazwanaj sawieckaj ūłady, jak urad Knorynā i inšyja, jakija pautwaralisia na Bielarusi. Bačkaušcyna naša zrujnowana čużyncami, jakija niščac jaje i dahetul, i my, addajućy sprawie adbudawannia našaj bačkaušcyny usie našy siły i życie, zwiartajemsia da usiaho światu i Sajuzu Narodau ab dapamozie u stwarenni našaj wajskwaj siły.

DELEHATY BIELARUSKAJ NARODNAJ RESP. U LIZIE NARODAŲ.

Bielaruskaje Pres-biuro u Koŭnie nakazuje, što ū suwiazii z polska-litoŭskaj sporkaj, katoraj Liha Narodau zajmajecca ciapier u Zeniewie, Urad Bielaruskaje Narodnaje Respubliki, jak zainteresawanaja starana, pastaŭ 26 listapada u Zeniewu swaich delehataŭ.

BIELARUSY CHOĆĄC BIELARUSI.

Dawiedywalimsia z mnohich kutkoŭ Bielarusi, jak z Ašmianskaho, Lidzkaho, Woŭkawyskaho paw., što sialanie żadajuć należyć tolki da Bielarusi. Jany duża zdziŭlany, kali im kažuć, što možna należyć tolki da Litwy, ci Polšcy. A kali tak, dyk usiożdyki żadali by prylučycca da Litwy.

BIELARUSKAJA WUČYCIELSKAJA SEMINARIJA.

Arhanizujecca Bielaruskaja Wučycielskaja Seminarija. Seminarija budzie z 4-ma kursami. Sioleta adčyniajucca 1-šy i 2-hi kurs. Piaršynstwo budzie dawacca sialanskim dziaciom. Dziela barždziejšaha pryhatawannia wučyciałoŭ, pry seminariju buduć arhanizawany piaćcioh miesiačnyja kursy. Na henyja kursy buduć prymacca tyja, što skončyli nia mieniej 4-ch klas śiaredniaje školy, abo niekalki klas wučycielskich seminarij.

2-CH TYDNIOWYJA KURSY BIELARUSAZNAŲ DLA WUČYCIAŁOŲ.

Dla wučyciałoŭ bielaruskich skoł, jakija jašče nie prasiuchali kursaŭ bielarusaznaŭstwa, buduć ra Kałady arhanizawany u Wilni kursy bielaruskaje mowy, bielarusaznaŭstwa. Słuchačom budzie dadziennā darma kwatery i niewialickaja padmoħa charčami abo hrašyma. Nawuka tak sama darma. Padrabniej ab kursach u čarodnym №.

LITOUČY ZAHRAŃIČNYCH WOJSK NIA CHOĆĄC.

Waldemaras, litoŭski pradstaŭnik u Lizie Narodau, aznajmju, što Litwa nie zhadžaicca, kab u Wilni prysylać zahraŃničnyje wojska, bo jano Litwy ad bałšawikoŭ nie abaronić. A bałšawiki zaniać Litwu choćać. Dyk z henym wojskam zaimacca nima što.

ŠTO BUDZIE NIEPASŁUŠNYM.

Kali-b jaki narod nie pasluchaŭ Lihi Narodau, dyk jana susim zrywaje z im znosiny i pastaraicca, kab usie dziaŭżawy z takim narodom parwali usiakija znosiny. a pradusim handlowyja.

PALAKI I LITOŲCY

Chodząc pahaloŭski, što Litoŭcy s Palakami dahawarywajuca, kab Wilna s pawietami, Wilenskim Tročkim, i Świancan-skim biaz niajakich pliebscytoŭ adwja da Li-

twy u zamienu za bielaruskija pawiety: Ašmianski, Lidzki i Hrodzienski.

WYZWALIENNIE TAMAŠA HRYBA

Jość wiestka, što aryštawany u Miensku prawadyr bielaruskich socyjalistaŭ-rewalucyjanieraŭ, Tamaš Hryb, ciapier wypuščany na wolu.

Z HAZET.

U polskaj „Gazecie Krajowej” N 83 u stacci „Na gruncie historycznym” znachodzicca krycha i dla nas cikawaha. Woś što tam haworycca:

„Paśla Lubliŭskaj Unii (1569 h.) Litwa jak adzinka palitycznaja istnawać pierastała, jaje hlynula polskaja dziaŭżaršaść, astaloŭsia tolki samaje imia „Litwa”, jakaja abymała i samuju Litwu i Bielaruski kraj..

Ad času Lubliŭskaj Unii Kraj naš ciapier pieršy raz stanowicca na darohu samaaznačennia... Nia možym dapuścicca, kab za nas čto inšy wyrašaŭ našy sprawy, musim uziac u swaje dałoni los našaho kraju.

U 13-ym wieku Litwa zaharnuła Bielaruś. Litoŭcy wykazali arhanizacyjnaja zdolnaści, a pad upływam wyšejšaj kultury ruskaj (bielaruskaj, red.), paŭstała Bielaruska-Litoŭskaja dziaŭżawa...

Bielarusy nie piarečać, što litoŭskaść na litoŭska - bielaruskich miežach značna adsunulaŭsia nazad, ale, dziela taho, što heta rabiłaŭsia wiakami i pad upływam wyšejšaj bielaruskaj kultury, Bielarusy adrabicca nie paddaduca. Wilna była i pawinna być dalej stalicaj kraju bielaruska-litoŭskaho, bo paŭstała i razwiłoŭsia supolnymi siłami...

Musim wiedać, što bałšaść našaj intelihiencyi—heta patomki bajaranu dy panu litoŭskich i bielaruskich. Dyk ciż mahčyma, kab hetaja patomki, s pryčyny swajej prywyčki da mowy i kultury polskaj, pierastali być s krywi i kaściej patomkami henych-ža narodau?.. Siannia stanouća ewiardzić možna, što tutejšaja intelihiencyja nia jość s pachadžeŭnia polskaj, ale litoŭskaj, abo bielaruskaj. Heta-ż samaje tasuicca i da ludnaści, jakaja papolsku haworyć...

Historyja u našym krai stwaryła takaje pałažeŭnie, što mowy polskaja, litoŭskaja i bielaruskaja pawinny ū nas być roŭnapraŭnymi...

Z WILNI.

UŻO PAČAŲ SWAJO „APOSTALSTWA”.

Wiedama bałšaść polskich ksiandzoŭ u našym krai, jak nadchodzili bałšawiki, uciakła da Polšcy. A ciapier jany pawaročyliŭsia. W arnuŭsia taksama i ks. Kretowić, probaść Bernardynski ū Wilni i ūziaŭsia za pracu dziela baračby z bielaruskaj skołaj na Zarečy. Jakim nizkim sposabam wiadzie jon hetu baračbu, nia budzim i ūspaminać.

Probašču, ci nia mōħby cym lepšym i karyśniejšym zanacca? Bo baračba waša na ništo. Umiōrŭsia żywych nie pachawajuć.

WILENSKI SAJUZ KOOPERATYWAŲ.

Wilenski Sajuz Kooperatywaŭ pieranios swaje składy i kantoru ū nowaje pamiaścennie — dom № 12 (Bernikiera) pry Małaj Pahulancy.

Dumki.

Silnaj wolaj i ślachotmaščiu zdabudziem Bielaruś.

Bielarusy-kataliki i Bielarusy-prawaślaŭnyja zawuć siabie adny polskimi a druhija ruskimi dziela swajej ciemnaty. Ciemnata projdzie i jany usie hołasna światu zajawiać—my Bielarusy, my Bielaruski Narod. Dyk treba Bielarusam praŭdziwaj, chryścijanskaj, bielaruskaj aświety.

Ks.

Smiajecca śčasliwa toj, čto śmiajecca apośni. Worahi Bielarusau ūžo naśmiejalisia i naciešyliŭsia dawoli. Čas kab my Bielarusy i śmiajalisia i ciešyliŭsia.

Ždziek, niapraŭda, niesprawiadliwaść, niawola wiečna nia trywajuć. Trywajuć wiečna praŭda wolnaść, sprawiadliwaść. My Bielarusy dahetul żyli u niasprawiadliwaści i ū jarmie niawoli. Ciapier nadyšoŭ čas zaniać i nam pačesnaje miejsca u swajej rodnej chacie-Bielarusi.

Kali raz niechta zapytaŭsia Sokratesa, wialikaha mudreca Hrecyi, skul jon rodam, dyk Sokrates atkažaŭ, što jon hramadzianin i žychar usiaho światu.

Hrecki mudrec skazaŭ praŭdu. Jon, wyjaŭlajućy wialikija skarby hreckaj duży swajej hetymi-ż skarbami abdziaŭiu uwieś świat i staŭsia jaho paważanym i darahim hramadzianinom.

Bielarus, kali jon nie paćnie dabiwacca prawoi dla swajej mowy jak u kaściele, u cerkwi, u hminie, kali jon nie pakinie niahodny soram swajej mowy, kali jon hołasna nie zajawieć usim, što jon Bielarus, kali jon nie stanicca hramadzianinom swaho kraju, a buduć usio aħladacca na čużuju mowu, čużyja paradki, na čuży ūrad—dyk Bielarus, topčacy swaju bielaruskaść, panižajućy samoha siabie, nia zmoħa być hramadzianinom swaho kraju, a taksama i usiaho światu. Tady Bielarus zastaniecca na zaŭsiody tolki pa rabkam Rasiei.

A—a.

BIELARUSY!

„KRYNICA”—lustra bielarusza sialanina.

„KRYNICA”—duša jahona.

„KRYNICA”—dajeć cystuju, adżyjućuju wadzicu.

„KRYNICA”—ššyry spahadnik niaŭdoli bielaruska.

Dyk achwiarujcie čto, što anoža na „KRYNICY” padtrymaŭniem.

Na „KRYNICU” achwiarawali:

Auf. Aleksandrowič	— — — —	50 m.
Wincuk Lemieš	— — — —	50 "
Piotra Juljučonak	— — — —	100 "
p. Stanišeŭščynka	— — — —	20 "
J. Syška	— — — —	20 "
Ks. J. Baroŭka	— — — —	200 "
F. Kažoŭski	— — — —	100 "

Usim achwiaradaŭcam, jak lepšym dzieciom Bielarusi, „KRYNICA” śleć swaja padziaku.